

O placu, który przestał być rynkiem, ratuszu, który nieomal zburzono i tablicy, która została zniszczona, ale jednak wisi



Replika płaskorzeźby H. Hochmana, *Przyjęcie Żydów do Polski w średniowieczu*, znajdująca się na dawnym ratuszu kazimierskim, fot. Kinga Kołodziejska, arch. MIK (2012), [CC-BY 3.0 PL](#)

Na dawnym ratuszu miasta Kazimierz, widocznym na [zdjęciu Jana Motyki](#), na wschodniej ścianie znajduje się wspomniana w opisie tablica upamiętniająca przyjęcie Żydów do Polski. Pierwotnie znajdowała się na ścianie północnej budynku, gdzie powieszono ją uroczyście w 1907 roku.

Plac Wolnica nie był już wówczas rynkiem miasta Kazimierz, które w 1800 roku zostało przyłączone do Krakowa, a interesujący nas budynek automatycznie przestał pełnić funkcję ratusza. Stał się więc zbędny i przeznaczono go nawet do rozbiórki. W 1829 roku przebudowano go jednak na potrzeby szkoły przemysłowo-handlowej. W tym samym czasie, w latach istnienia Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846), plac Wolnica –

niemal dorównujący wielkością Rynekowi Głównemu Krakowa – został zmniejszony na potrzeby rozbudowy ulicy Krakowskiej.

W II połowie XIX wieku budynek byłego ratusza został przejęty przez Gminę Żydowską, która zorganizowała tu szkołę elementarną dla dzieci żydowskich, a w latach 1875–1876 przeprowadziła rozbudowę do stanu, który zachował się aż do lat 60. XX wieku (przeprowadzono wówczas restaurację zaniedbanego budynku). W 1907 roku Gmina zamówiła tablicę, która miała upamiętnić schronienie w Polsce uciekających z Niemiec Żydów przez króla Kazimierza Wielkiego. Kogo poproszono o jej wykonanie? Otóż przygotowaniem płaskorzeźby zajął się znany nam z innego – [obecnego na tym portalu](#) – dzieła, Henryk Hochman. Uczeń Konstantego Laszczki i Augusta Rodina, autor marmurowego popiersia Juliana Fałata i rzeźby postaci aktorki Marii Modzelewskiej, ceniony uczestnik krajowych i zagranicznych wystaw sztuki, który w czasie wojny – jako obywatel polski żydowskiego pochodzenia – znalazł się w bocheńskim getcie i został zastrzelony w pobliskim Baczkowie w 1943 roku. Niewiele jego dzieł przetrwało. Również wykonana przez niego płaskorzeźba, upamiętniająca postawę króla Kazimierza wobec Żydów, została zniszczona przez Niemców okupujących Kraków w latach 1939–1945. Podobny los spotkał drugą wyrzeźbioną przez Hochmana tablicę, przedstawiającą królową Jadwigę, która znajdowała się z kolei we wnętrzu siedziby Gminy Żydowskiej na rogu ulic Krakowskiej i Skawińskiej (Gmina znajduje się na jednym z pięter budynku z powrotem, ale owej tablicy już nie ma). W 1996 roku, przy okazji wizyty w Krakowie burmistrza Jerozolimy, Ehuda Olmerta, odbyła się uroczystość przywrócenia historycznej tablicy pt. *Przyjęcie Żydów do Polski w średniowieczu* na budynek dawnego kazimierskiego ratusza. Czy to ta sama tablica, którą zniszczono podczas okupacji? Czy jej autorem jest Henryk Hochman? Otóż okazało się, że ta lub bardzo zbliżona w formie do tej, której autorem był Hochman, odnalazła się w Muzeum Narodowym w Warszawie, a płaskorzeźba umieszczona

na wschodniej ścianie ratusza na placu Wolnica jest jej wierną kopią.

Opracowanie: Kinga Kołodziejska (Redakcja WMM),



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Zobacz zdjęcie „[Architektura Krakowa. Ratusz na placu Wolnica](#)” Jana Motyki.

Zobacz [rzeźbę „Studium portretowe”](#) Henryka Hochmana.

Tagi: [Kraków](#), [fotografia](#), [Żydzi](#), [Kazimierz](#), [Muzeum Fotografii w Krakowie](#), [tablica](#), [wielokulturowość](#), [licencje Creative Commons](#)